


Aneta TYLAK

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0003-2763-2975>

O PRAWDZIE – II HERMETYCZNY FRAGMENT STOBAJOSA. PRZEKŁAD I KOMENTARZ

*ON TRUTH – II HERMETIC EXCERPT OF STOBAEUS. TRANSLATION
AND COMMENTARY*

Stobaeus's *Anthology* contains – among others – the Hermetic fragments attributed to Hermes Trismegistos. In the twentieth century French scholar, A.-J. Festugière added 29 Hermetic excerpts of Stobaeus in the *Corpus Hermeticum*. The Article is a translation of excerpt II of Stobaeus with commentary.

Keywords: hermetism, ancient philosophy, truth, Stobaeus

Słowa kluczowe: hermetyzm, filozofia starożytna, prawda, Stobajos

Wprowadzenie

Hermetyzm, nurt religijno-filozoficzny, którego początki sięgają starożytności, „odkryty” ponownie w epoce renesansu, zdobył sobie wielu zwolenników, między innymi – jak się wydaje – dzięki legendarnej postaci Hermesa Trismegistososa, pod którego auspicjami miał powstać ten ruch¹. To właśnie Trismegistosowi przypisywane jest autorstwo wszelkich tekstów hermetycznych, choć czas ich powstania² wskazuje, że nie mogły one być dziełem jednego twórcy. Autorstwo zaś samego Trismegistososa zakwestionował w XVII wieku filolog klasyczny Isaac Casaubon (1614: I, X: 52, 65). Nowożytni badacze podzielili literaturę hermetyczną

¹ Więcej o samej postaci Trismegistososa *cf.* Bull (2018: 33–96).

² Biorąc pod uwagę pisma zarówno niższego, jak i wyższego hermetyzmu, przedział czasowy wynosiłby od III w. p.n.e. do III lub IV w. n.e.

na dwa nurty: 1) naukowy (nazywany również filozoficznym bądź hermetyzmem wyższym); 2) popularny (praktyczny lub hermetyzm niższy) (Tylak 2021: 19–21).

Hermetyczne fragmenty Stobajosa [dalej SH] zaliczane są – obok greckiego *Corpus Hermeticum* [dalej CH] oraz łacińskiego *Asklepiusza* – do tak zwanego hermetyzmu naukowego, charakteryzującego się małą czy wręcz znikomą liczbą nawiązań do magii, alchemii i astrologii, która to tematyka dominuje w grupie pism zaliczanych do hermetyzmu popularnego.

Znany dziś, pod skróconym tytułem *Antologia*, zbiór wypisów z około 500 autorów, Stobajos zgromadził – jak przekazuje Focjusz (2006: 359–360) – dla swojego syna Septymiusza. Autor *Biblioteki* miał dostęp do pełniejszej wersji niż ta, która przetrwała do naszych czasów. Składające się z czterech ksiąg dzieło Stobajosa, które bizantyński uczyony nazywał Ἐκλογαὶ ἀποφθέγματα ὑποθήκαι, zostało w późniejszych czasach podzielone na dwie części. Pierwsza zawierała wypisy fizyczne i etyczne, druga natomiast znana jest pod tytułem *Florilegium* (Sinko, 1959: 831; Litwa 2018: 19). Wśród zebranych ekscerptów znajdują się fragmenty przypisywane Hermesowi Trismegistosowi, który przez Stobajosa zaliczany był do grona filozofów (Focjusz, 2006: 365). Zachowane fragmenty Stobajosa zebrali i wydali w latach 1884–1923 niemieccy filolodzy klasycyści: Kurt Wachsmuthe i Otto Hense (wydanie powtórnie ukazało się w roku 1958). Z całego zbioru wypisów Stobajosa francuski badacz hermetyzmu, A.-J. Festugière, wybrał i ustalił teksty 29 fragmentów przypisywanych Hermesowi, które znajdują się w tomach III i IV kanonicznego już dziś wydania pism hermetycznych *Corpus Hermeticum* (Paris 1954).

Fragment II Stobajosa (dalej SH II), będący przedmiotem artykułu, zarówno w zbiorze niemieckich filologów, jak i w wydaniu *Corpus Hermeticum* nie stanowi jednego utworu. W *Antologii* pierwszy z fragmentów (w CH opisany jako IIA) jest 31 fragmentem XI rozdziału, zatytułowanego *O prawdzie* (Περὶ ἀληθείας); drugi fragment (w CH IIB) znajduje się z kolei w rozdziale XLI (wydanie Wachsmuthe, Hense), który został poświęcony naturze i przyczynom z niej wynikających (Περὶ φύσεως καὶ τῶν συμβαινόντων ἐξ αὐτῆς αἰτίων). Jak przekazuje W. Scott (1926: 305), fragment IIA był pierwotnie dodany przez Turnebusa (XVI-wieczny wydawca) do zbioru CH I–XIV³, z kolei inny wydawca, Flussas (także w wieku XVI), usunął ów excerpt z CH I–XIV i wydał pod tytułem *Trismegisti Pimandrae Caput XV*⁴. Według angielskiego badacza fragment IIB doskonale pasuje jako zakończenie fragmentu IIA i musiał być napisany jako jego kontynuacja. Dowodem takiej tezy dla Scotta jest fraza z ustępu 8 IIA, która niejako spaja oba fragmenty: τὸ μὴ εἶναι μηδὲν ἀληθὲς ἐνθάδε (na ziemi nie istnieje nic prawdziwego) i stanowi jednocześnie konkluzję, do której nawiązuje 2 passus IIB: εἰ μηδὲν

³ Dzisiaj za kompletny i podstawowy zbiór CH uznaje się siedemnaście greckich traktatów. Wiadomo jednak, że w renesansie funkcjonowały także zbiory złożone z czternastu traktatów.

⁴ Niekiedy cały zbiór CH nazywany był od tytułu pierwszego traktatu Pimander (bądź Pymander). W dzisiejszych wydaniach CH traktat XV nie występuje – po traktacie XIV następuje traktat XVI.

ἔστιν ἀληθὲς ἐνθάδε (jeśli na ziemi nie istnieje nic prawdziwego...)⁵. Uzasadnieniem natomiast podziału utworu na dwie części może być teoretyczny charakter części IIA, w której dowiadujemy się, czym jest prawda, oraz praktyczny części IIB, gdzie otrzymujemy wskazówki, mające dać odpowiedź na pytanie jednego z rozmówców: co trzeba zrobić, aby dobrze spędzić życie (Scott 1926: 305–306). Obie części SH II są formalnie dialogiem pomiędzy Hermesem i Tatem, który w tradycji hermetycznej przedstawiany jest jako syn Hermesa Trismegistosa. Przy czym nie można powiedzieć, że interlokutorzy są równymi partnerami w tej rozmowie. Ponieważ Tat jest nie tylko synem Hermesa, ale także jego uczniem, stąd bardziej ów dialog przypomina wykład-pouczenie, w którym od czasu do czasu uczeń zadaje pytania swemu mistrzowi.

Treść SH II i komentarz

a) IIA

Treść fragmentu IIA koncentruje się wokół tematyki prawdy i fałszu. Rozpoczynając swój wykład-dialog o prawdzie, Hermes podkreśla, że człowiek – jako istota niedoskonała (ζῶον ἀτελές) – nie powinien mieć śmiałości mówienia o tym, czym jest prawda (ἀλήθειαν). Sam jednak, pod koniec pierwszego ustępu, przedstawia kategoryczną tezę, stwierdzając, że „prawda istnieje jedynie w ciałach wiecznych” (ἀλήθειαν εἶναι ἐν μόνοις τοῖς αἰδίοις σώμασιν)⁶. Ciałami tymi są ogień, ziemia, powietrze i woda, jednak tylko wówczas, gdy nie występują w żadnych złożeniach, a więc są – można powiedzieć – ciałami samymi w sobie. Podkreślają to użyte przez autora wyrazy „αὐτόπυρ”, „αὐτόγη”, „αὐτοάηρ”, „αὐτούδωρ”, dodane do nazw poszczególnych ciał (SH IIA, 2: πῦρ αὐτόπυρ, γῆ αὐτόγη, αἴηρ αὐτοάηρ, ὕδωρ αὐτούδωρ)⁷. Wymienione elementy wchodziły w skład naszych ciał, przy czym nie są to już ciała/pierwiastki same w sobie, a jedynie ich cząstki, które w związku z tym nie są ani prawdziwym ogniem, ani prawdziwą wodą, ziemią czy powietrzem; prowadzi to Hermesa do konstatacji, że skoro nasze złożenie (ἡ σύστασις) – czyli niewątpliwie człowiek – już na samym początku pozbawione jest prawdy, nie może ono tej prawdy ujrzeć ani wypowiedzieć

⁵ Cała historia tekstów hermetycznych wskazuje na to, że wszelkie tezy i próby odpowiedzi na pytania związane zarówno z dokładną datacją, jak i autorstwem muszą pozostać w sferze domysłów i spekulacji. Współczesny czytelnik czy badacz może jedynie oddać się lekturze i namysłowi nad myślą zawartą w zachowanym tekście.

⁶ Cf. SH I, 1: καὶ τὸ μὲν ἀληθεῖα ἔστι, τὸ δὲ ὑπὸ φαντασίας σκιάζεται.

⁷ Cf. Platon, *Fileb* 29bc: „Widzimy [...] to, co należy do natury wszystkich ciał wszystkich żywych istot: ogień i wodę, i powietrze, i widzimy ziemię [...]. O każdym z tych pierwiastków w nas weź pod uwagę, co następuje: [...] z każdego z nich mieszka w nas odrobina licha i zgoła nieczysta, i nie mająca siły odpowiedniej do swej natury”; wszystkie cytaty z dialogów Platona podaje w przekładzie W. Witwickiego.

(SH IIA, 2). Czym jest zaś prawda, dowiadujemy się z ustępu 9, gdzie Hermes w następujący sposób charakteryzuje to pojęcie: jest ona skończoną doskonałością (τελειωτάτη ἀρετή), samym czystym dobrem (αὐτὸ τὸ ἄκρατον ἀγαθόν), czymś niezmaconym przez materię ani nieotoczonym przez ciało (τὸ μὴ ὑπὸ ὕλης θολούμενον μήτε ὑπὸ σώματος περιβαλλόμενον), dobrem nagim (γυμνόν), jasnym (φανόν), niewzruszonym (ἄτρεπτον), świętym (σεμνόν) i niezmiennym (ἀναλλοίωτον). W ustępie 15 Tat zadaje pytanie: „Czym byłaby pierwsza prawda” (Τί οὖν ἂν εἶναι τὴν πρώτην ἀλήθειαν)? Hermes odpowiada: Jednym i jedy-
nym (Ἐνα καὶ μόνον), Tacie, który nie jest z materii (τὸν μὴ ἐξ ὕλης), nie znajduje się w ciele (τὸ μὴ ἐν σώματι), jest pozbawiony barwy (τὸν ἀχρώματον), nie ma kształtu (τὸν ἀσημάτιστον), jest niewzruszony (τὸν ἄτρεπτον), niezmienny (τὸν μὴ ἀλλοιούμενον), istnieje zawsze (τὸν ἀεὶ ὄντα). Znając myśl hermetyczną zawartą w CH oraz dostrzegając podobieństwo opisu obu prawd, pewne jest, że charakteryzują one najwyższy byt, który w hermetyzmie utożsamiany jest z dobrem, prawdą, pięknem, często nazywany jest bogiem i ojcem, a także twórcą wszystkich rzeczy (Tylak 2021: 46–90). A ponieważ jest też umysłem, można uznać dobro i prawdę w SH II za emanację absolutnego umysłu (Bull 2018: 223).

Na marginesie, można rzec, Hermes przywołuje jeszcze jeden byt, któremu przypisuje prawdę, a mianowicie słońce. Tłumaczy Tatowi, że jest ono niezmiennie w porównaniu ze wszystkim innym, że tworzy wszelkie rzeczy na świecie i ma nad wszystkim władzę. Dlatego Hermes uznaje je za twórcę zaraz po najwyższym bogu (SH IIA, 14)⁸. Nie ulega jednak wątpliwości, że prawdą jest przede wszystkim byt absolutny. Podobny opis prawdy (nawiązujący do określeń z SH IIA) znajdziemy w CH XIII, 6. Zapytany przez Tata Trismegistos, „Co więc jest prawdą?” (Τί οὖν ἀληθές ἐστίν), odpowiada:

To, synu, co niezmacone (τὸ μὴ θολούμενον), nieograniczone (τὸ μὴ διοριζόμενον), bezbarwne (τὸ ἀχρώματον), bezkształtne (τὸ ἀσημάτιστον), niezmiennie (τὸ ἄτρεπτον), nagie (τὸ γυμνόν), jaśniejące (τὸ φαῖνον), uchwytnie [tylko] dla siebie (τὸ αὐτῷ καταληπτόν), niezmiennie dobre (τὸ ἀναλλοίωτον ἀγαθόν), niecielesne (τὸ ἀσώματον)⁹.

Powiązanie najwyższego boga z prawdą odnajdziemy także w łacińskim *Asklepiuszu* (XXXII):

⁸ Cf. CH XVI, 5: „W ten sposób demiurg – mam na myśli słońce – łączy niebo i ziemię; na dół sprowadza substancję, na górę wyprowadza materię, i wokół siebie i do siebie wszystkie rzeczy przyciąga i daje od siebie wszystko wszystkim, i ofiarowuje obfite światło. Sam bowiem jest tym, którego dobre działania nie tylko w niebie i powietrzu, lecz i na ziemi przenikają do najniższych głębin i otchłani”; CH XVI, 18: „Dlatego ojcem wszystkiego jest bóg, słońce twórcą”; cf. Platon, *Państwo* 509b2-4: „Przyznasz, że słońce, tak mi się wydaje, rzeczom widzianym nie tylko widzialności dostarcza, ale i powstawania (γένεσιν), i wzrostu, i pożywienia, choć ono samo nie jest powstawaniem (οὐ γένεσιν αὐτὸν ὄντα)”.

⁹ Wszystkie cytaty z CH podaję w przekładzie własnym.

[...] pojęcie istoty oraz istota świadomości najwyższego boga jest jedyną prawdą. Nawet cienia tej prawdy, choćby w zarysach, nie da się rozpoznać na świecie. Tam bowiem, gdzie poznajemy coś za pomocą mierzenia czasu, pojawia się fałsz. Gdzie są rzeczy zrodzone, tam też dają się zauważyć pomyłki¹⁰.

Kontynuując wywód o prawdziwości, Hermes stwierdza (SH IIA, 11) ponadto, że prawdziwe jest to, co jest złożone tylko z samego siebie i trwa takie, jakie jest samo przez się (τὸ γὰρ ἀληθές ἐστὶ τὸ ἐξ αὐτοῦ μόνον τὴν σύστασιν ἔχον, καὶ μένον καθ' αὐτὸ οἷον ἐστὶν). Powyższe stwierdzenie także odnosi się do boga, jest on bowiem jedyną substancją, jedynym bytem, który w ten sposób trwa. Czymś prawdziwym – mówi Hermes – jest to, co trwa i jest wieczne (SH IIA, 12: ἀληθές τι εἶναι τὸ μένον καὶ αἰδίον; SH IIA, 13: οὐδὲν γὰρ μὴ μένον ἐφ' αὐτῷ ἀληθές ἐστὶν). Natomiast wszystko, co istnieje na ziemi, podlega zmianom¹¹, dlatego nie może być prawdziwe. Myśl ta – że na ziemi nie istnieje nic prawdziwego – pojawia się w SH IIA 3 razy: SH IIA, 3: πάντα οὖν [...] τὰ ἐπὶ γῆς ἀλήθεια μὲν οὐκ ἔστι; SH IIA, 6: ἀλήθεια μὲν οὐδαμῶς ἔστιν ἐν τῇ γῆ; SH IIA, 8: ἔστι δὲ οὐδὲν ἀληθές ἐπὶ τῆς γῆς. Wszystko to, co się zmienia, jest fałszem (SH IIA, 10), w tym także człowiek (SH IIA, 11), który jest istotą złożoną i wciąż przechodzi różne przemiany. Ponadto jest istotą zrodzoną, a to, co zrodzone, nie może być prawdziwe (SH IIA, 12): πᾶν μὲν οὖν τὸ γεννητὸν καὶ μεταβλητὸν οὐκ ἀληθές. Pewną namiastką prawdziwości, dla rzeczy podlegających zmianom, może być prawdziwa materia, którą byty utrzymują dzięki temu, że wywodzą się od praojca: ὑπὸ δὲ τοῦ προπάτρος γενόμενα τὴν ὕλην δύναται ἀληθῆ ἔσχηκεναι (SH IIA, 13).

Ponieważ na ziemi nie występują ciała wieczne, nie mogą tu zatem istnieć rzeczy prawdziwe¹². I choć na początku Hermes stwierdza, że wszystkie rzeczy na ziemi są naśladownictwem prawdy (τῆς ἀληθείας μιμήματα), reszta jest fałszem (ψεῦδος), błędem (πλάνος), mniemaniami (δόξα), obrazami złożonymi z wyobrażenia (φαντασίας καθάπερ εἰκόνες συνεστῶτα), natychmiast dodaje, że nawet nie wszystkie one są naśladownictwem, a jedynie nieliczne. Kluczowym pojęciem w podziale na naśladownictwo i fałsz staje się tu „wyobrażenie” (φαντασία). Jak wyjaśnia bowiem dalej Hermes, jeśli wyobrażenie wypływa z góry (ἄνωθεν), staje się naśladownictwem, jeśli taka sytuacja nie zachodzi, wyobrażenie pozostaje fałszem.

Wszystkie przemiany, które zachodzą na ziemi, dzieją się za sprawą najwyższego bytu i jego opatrności (ἢ τοῦ ἀληθοῦς πρόνοια)¹³. Zniszczenie wpisane jest w proces powstawania rzeczy. Jak stwierdza Hermes (SH IIA, 16): „bez zniszczenia nie mogą istnieć narodziny” (χωρὶς φθορᾶς οὐδὲ γένεσις δύναται συστῆναι).

¹⁰ Wszystkie cytaty z *Asklepiusza* podaję w przekładzie K. Pawłowskiego za *Asklepiusz czyli rozmowa z Hermesem Trismegistosem* (2002).

¹¹ Cf. CH XI, 25: πᾶν <τὸ> ἐν οὐρανῷ ἀμετάθετον, πᾶν τὸ ἐπὶ γῆς μεταθετόν.

¹² Cf. SH XI, 16: οὐδὲν ἐν σώματι ἀληθές, ἐν ἄσωμάτῳ τὸ πᾶν ἀψευδές.

¹³ Cf. SH XI, 46: πρόνοια θεῖα τάξις; Cf. CH I, 19; CH XII, 14, 21.

To bowiem, co powstaje, może powstać jedynie z tego, co ginie: τὰ γὰρ γινόμενα ἐκ τῶν φθειρομένων ἀνάγκη γίγνεσθαι, φθείρεσθαι δὲ τὰ γινόμενα (SH II A, 16). A ponieważ wszystko jest zależne od tego, co w górze (ἄνωθεν), Hermes kończy swój „wykład” stwierdzeniem, że „fałsz jest działaniem prawdy” (SH II A, 18: τὸ ψεῦδος τῆς ἀληθείας ἐνέργημα), co może prowadzić do konstatacji, że fałsz jest wpisany w strukturę istnienia świata, będąc jednym z jego niezbywalnych elementów.

Jak słusznie podkreśla Scott (1926: 306), nauka zawarta w SH II jest Platońska. Dualizm przedstawiony w SH II A: rzeczy wieczne, a więc prawdziwe i rzeczy zmienne – nieprawdziwe, niewątpliwie nawiązuje do Platońskiej teorii idei i dobrze koresponduje z fragmentem z Platońskiego *Timajosa* (51e6-52a7):

Kiedy się tak te rzeczy mają, to zgodzić się trzeba, że istnieje jeden rodzaj rzeczy, niezmienny, niezrodzony (ἀγέννητον) i nieginący (ἀνώλεθρον), który ani w siebie nie przyjmuje niczego skądinąd, ani sam w nic innego nigdzie nie przechodzi, niewidzialny (ἀόρατον) i w żaden inny sposób niedostrzegalny (ἀναίσθητον) – oglądać go może tylko myśl rozumna (νόησις)¹⁴. I drugi rodzaj rzeczy, nazywany tak samo i podobny do tamtego, spostrzegalny (αἰσθητόν), zrodzony (γεννητόν), zmienny ustawicznie (πεφορημένον αἰεὶ), który powstaje (γινόμενον) w pewnym miejscu i znowu stamtąd przepada (ἀπολλόμενον) – uchwycić go potrafi mniemanie (δόξη) i spostrzeżenie (αἰσθήσεως).

Podobnie i cztery elementy/żywoły znajdziemy w dialogach Platona. Z ziemi, ognia, wody i powietrza Platoński demiurg zbudował ciało wszechświata (*Timajos* 32b3-32c1)¹⁵.

Warto jednak odwołać się także do poprzedników ucznia Sokratesa. W kwestii czterech elementów nie można zapomnieć o Empedoklesie i jego czterech korzeniach wszechrzeczy¹⁶. Poruszając motyw prawdy, trzeba natomiast wspomnieć o Parmenidesie. Jak podkreśla D. Kubok (2004: 107): „Poemat Parmenidesa jest pierwszym dziełem filozoficznym, które tematyzuje problem prawdy i jej związku z bytem. Prawda staje się dla eleaty centralnym zagadnieniem, wokół którego ogniskują się inne problemy”. To w poemacie eleackiego myśliciela znajdziemy dwie drogi, z których jedna będzie drogą prawdy, druga natomiast drogą mniemań (DK 28 B 1, w. 28-30):

[...] χρεὼ δὲ σε πάντα πυθέσθαι
ἤμιν Ἀληθείης εὐκυκλέος ἀτρεμῆς ἤτορ
ἠδὲ βροτῶν δόξας, ταῖς οὐκ ἐνί πίστις ἀληθῆς¹⁷.

¹⁴ Cf. Parmenides DK 28 B 8, w. 1-9.

¹⁵ Cf. *Asklepiusz* III: „Cały wszechświat został uformowany z czterech żywiołów. Są nimi: ogień, woda, powietrze i ziemia”.

¹⁶ DK 31 B6: τέσσαρα γὰρ πάντων ῥιζώματα πρῶτον ἄκουε [...].

¹⁷ [...] Trzeba więc, abyś wszystko poznał,

zarówno prawdy pięknie zaokrąglonej niewzruszone serce,

jak i mniemania śmiertelnych, którym faktycznie nie można zaufać (przekład Mrówka 2003).

Cf. Parmenides, DK 28 2, w. 2-6:

Heraklit z kolei zwracał uwagę, że niewidzialna harmonia jest silniejsza/ważniejsza od tej niewidocznej (DK 22 B 54: ἀρμονίη ἀφανής φανερῆς κρείττων), wskazując tym samym na wyższość tego, co niedostrzegalne zmysłami i przekonując, że dla ludzi złymi świadkami są zarówno oczy, jak i uszy (DK 22 B 107): κακοὶ μάρτυρες ἀνθρώποισι ὀφθαλμοὶ καὶ ὄτα¹⁸.

b) IIB

Fragment IIB, zdecydowanie krótszy niż IIA, zawiera odpowiedź na zadane przez Tata pytanie, co należy zrobić, aby dobrze spędzić życie, skoro na ziemi nie występuje nic prawdziwego (Τί οὖν ἄν τις πράττωον [...], εἰ μηδὲν ἔστιν ἀληθές ἐνθάδε, καλῶς διαγάγοι τὸν βίον). Hermes ma właściwie jedną radę/wskazówkę, a jest nią pobożność. „Kto żyje pobożnie – mówi Trismegistos – będzie dążył do mądrości (φιλοσοφήσει)” (SH IIB, 2). Ponieważ autor użył tu greckiego czasownika φιλοσοφέω, nie ma wątpliwości, że jedyną właściwą drogą do poznania prawdy jest właśnie filozofia, powiązana w tym fragmencie z pobożnością. Wybór takiej ścieżki pozwoli znaleźć odpowiedź na pytanie, gdzie i czym jest prawda (SH IIB, 3): ποῦ ἔστιν ἡ ἀλήθεια καὶ τίς ἔστιν ἐκείνη. W przeciwieństwie do pobożności, bezbożność – o czym możemy przeczytać w jednym z traktatów CH – jest chorobą: „Wielką chorobą duszy jest bezbożność (ἀθεότης), następnie zaś mniemanie (δόξα), z których wynika wszystko, co złe, a nic dobrego” (CH XII, 3). Z kolei twórcą traktatu szóstego uznaje pobożność za drogę do właściwego uchwycenia istoty boga, piękna i dobra (CH VI, 5):

Jeśli jesteś w stanie pojąć boga, pojmiesz piękno i dobro, niezwykłą wspaniałość, przewyższaną blaskiem przez boga; piękno to bowiem jest nieporównywalne [z niczym], a dobro niemożliwe do naśladowania, podobnie jak sam bóg. Jak więc pojmujesz boga, w ten sposób pojmuj piękno i dobro; nie mają one udziału w innych istotach żywych, ponieważ są nierozdzielne z bogiem. Jeśli szukasz boga, szukasz również piękna. Istnieje bowiem jedna prowadząca do tego droga – pobożność połączona z poznaniem (ἡ μετὰ γνώσεως εὐσέβεια).

αἴπερ ὁδοὶ μούνα διζήσιός εἰσι νοῆσαι·
ἡ μὲν ὅπως ἔστιν τε καὶ ὡς οὐκ ἔστι μὴ εἶναι,
Πειθοῦς ἔστι κέλευθος (Ἀληθείη γὰρ ὀπηδεῖ),
ἡ δ' ὡς οὐκ ἔστιν τε καὶ ὡς χρεῶν ἔστι μὴ εἶναι,
τὴν δὴ τοι φράζω παναπευθέα ἔμμεν ἀταρπόν.

tylko na dwóch drogach może dociekać myślenie,
według pierwszej, jest i nie jest możliwe, że nie jest,
to ścieżka pewności (wszak towarzyszy Prawdzie),
według drugiej, nie jest i jest konieczne, że nie jest,
powiadam ci, nie do zbadania to ścieżka (przekład Mrówka 2003);

cf. Kubok 2004: 22–25.

¹⁸ Cf. Heraklit DK 22 B 17: οὐ γὰρ φρονέουσι τοιαῦτα πολλοί, ὅκοσι ἐγκυρεῦσιν, οὐδὲ μαθόντες γινώσκουσιν, ἐωυτοῖσι δὲ δοκέουσι.

Szczególne znaczenie filozofii nie jest tutaj żadnym *novum*. Dla Platona (*Państwo* 475e4) prawdziwymi filozofami byli ci, którzy „kochają się w oglądaniu prawdy” (τοὺς τῆς ἀληθείας, [...] φιλοθεάμονας). Jak czytamy w tym samym dialogu (485a10-b3): „Więc, jeżeli chodzi o natury filozofów, to zgódźmy się, że oni zawsze kochają tę naukę, która im odsłania coś z owej istoty rzeczy, z tej, która istnieje zawsze, a nie błąka się i nie płacze skutkiem powstawania i zatury”, i ponadto natura ich charakteryzuje się nieznoszeniem fałszu oraz tym, „żeby dobrowolnie w żaden sposób fałszu nie przyjmowali; nienawidzili go, a kochali prawdę” (*Państwo* 485c3-4). Prawda zaś jest przewodniczką człowieka doskonałego. „On miał za nią iść bezwarunkowo i pod każdym względem albo inaczej zostać blagierem i nie mieć nigdy nic wspólnego z filozofią prawdziwą” (*Państwo* 490a1-3). Arystoteles (*Metafizyka* 1026a), wymieniając teologię jako naukę teoretyczną, zalicza ją jednocześnie do nauk najcenniejszych, ponieważ przedmiotem jej badania jest byt najwyższy. Teologia, jako filozofia pierwsza¹⁹, staje się więc nauką najważniejszą, ponieważ „tylko bóg może być przyczyną wszystkich rzeczy i pierwszą zasadą” (*Metafizyka* 983a8-9).

Jak czytamy w ustępie 5 SH IIB, ci, którzy przebyli drogę do prawdy, napotkali na niej dobro; i choć droga ta jest łagodna (λεία), to jednak trudna (χαλεπή) do przejścia dla duszy, która jest w ciele. Takie stwierdzenie natychmiast prowadzi do pytania, czy w takim razie droga do prawdy jest drogą śmierci? Ch. Bull (2018: 226) przekonuje, że w tym przypadku mamy do czynienia z wyzwoleniem się duszy z ciała nie poprzez śmierć, lecz dzięki ekstatycznemu uniesieniu. Z takim „wyjściem poza siebie” mamy do czynienia na przykład w CH XIII, 3, gdzie Hermes zwraca się (podobnie jak w SH II) do swego syna Tata:

[...] wyszedłem z siebie do nieśmiertelnego ciała i jestem teraz nie tym, którym byłem wcześniej, lecz zrodziłem się w umyśle. [...] Nie mam już barwy ani zmysłu dotyku, ani miary – jestem obcy tym rzeczom. Teraz widzisz mnie, synu, oczyma, ale nie rozumiesz, czym jestem, patrząc cielesnym wzrokiem. Nie można mnie teraz, synu, oglądać takimi oczyma (CH XIII, 3)²⁰.

Podsumowanie

Fragment SH II jest typowym przykładem utworu hermetycznego, zawierającego synkretyczną myśl filozoficzną, bazującą w dużym stopniu na myśli Platonskiej, choć można tu odnaleźć także nawiązania do myśli niektórych presokratyków (jak Parmenides, Heraklit czy Empedokles) oraz Arystotelesowej.

¹⁹ Cf. Arystoteles, *Metafizyka* 1026a: „Jeżeli natomiast istnieje jakaś substancja nieruchoma, to nauka o tej substancji powinna być wcześniejsza i powinna być pierwszą filozofią i, w ten sposób, ogólną, bo jest pierwszą. Powinno do niej należeć badanie bytu jako takiego, tzn. zarówno jego istoty, jak i atrybutów, które mu przysługują jako bytowi” (przekład Leśniak 1984).

²⁰ Cf. CH I, gdzie narrator rozmawia z umysłem po tym, jak jego „myśl uniosła się bardzo wysoko, a cielesne zmysły zostały stłumione”.

Ponieważ prawda jest nazwana między innymi „samym czystym dobrem”, a zatem jest także – według założeń hermetycznych – samym bogiem, „jest też celem ludzkiej drogi, jednak nie dla wszystkich, ale jedynie dla tych, którzy pragną posiąść gnozę – zmierzyć się z odrzuceniem wszelkich namiętności, potrzeb i przyjemności zmysłowych i wejść na duchową ścieżkę, która doprowadzi do poznania boga, a tym samym nieosiągalnego na tym świecie dobra i piękna” (Tylak, 89). Jak podkreśla Z. Plěse (2015: 266–267), „bóg, będąc przyczynowo pierwszą substancją, staje się źródłem i ostatecznym celem wszystkich stworzeń”.

Zrozumienie prezentowanego w SH II dualizmu ma zachęcić adepta hermetyzmu do wejścia na drogę prawdy, do której ma prowadzić pobożność połączona z filozofią.

Przekład

Podstawą przekładu jest wydanie: Hermès Trismégiste, *Corpus Hermeticum*. T. III. Fragments extraits de Stobée (I–XXII), texte établi et traduit par A.-J. Festugière, Paris, Les Belles Lettres 2020.

IIA

1. Nie jest możliwe, Tacie, aby człowiek, który jest istotą niedoskonałą, składającą się z niedoskonałych członków, powłoką²¹ złożoną z wielu obcych ciał, odważył się mówić o prawdzie; możliwe zaś i słuszne jest to, co mówię, że prawda istnieje jedynie w ciałach wiecznych.

2. Wśród nich tylko te ciała są prawdziwe: ogień – to sam tylko ogień i nic innego; ziemia to tylko ziemia i nic innego, powietrze to tylko powietrze i <nic innego>, woda to tylko woda i nic innego. Nasze ciała natomiast złożone są z tych wszystkich elementów: zawierają [cząstkę] ognia i zawierają [cząstkę] ziemi, cząstkę wody i powietrza; nie są natomiast ani ogniem, ani ziemią, ani wodą, ani powietrzem, ani niczym prawdziwym. A skoro już na początku nasze złożenie nie zawierało prawdy, w jaki sposób mogłoby ono ujrzeć czy wypowiedzieć prawdę? Pozna [ją] jedynie [wówczas], jeśli bóg zechce.

3. Wszelkie rzeczy, Tacie, które [znajdują się] na ziemi, nie są prawdą, są natomiast naśladownictwem prawdy; a nawet nie wszystkie, [tylko] nieliczne.

4. Pozostałe rzeczy, Tacie, są fałszem i błędem. Są mniemaniami, jakby złożonymi wizerunkami wyobraźni²²: gdy wyobrażenie przyjmuje wpływ z góry,

²¹ σκῆνος, cf. CH XIII, 12, 15.

²² Cf. Platon, *Sofista* 260c6-9: „[...] jeśli istnieje fałsz (ψεύδος), to istnieje wprowadzanie w błąd (ἀπάτη). [...] A jeśli istnieje wprowadzanie w błąd, to już wszędzie musi być pełno wizerunków (ειδώλων) i podobizn (εικόνων), i wyglądów złudnych (φαντασίας)”.

staje się naśladownictwem prawdy, bez działania z góry pozostaje fałszem; podobnie jak obraz, który ukazuje na rysunku ciało zgodnie z wyobrażeniem oglądającego, sam zaś nie jest ciałem. I [chociaż] widać, że ma oczy, nic nie widzi, <i [chociaż] ma uszy>, w ogóle nic nie słyszy i [choć] wszystko inne zawiera rysunek, jest fałszem, zwodzącym oczy patrzących, którzy uważają, że widzą prawdę, podczas gdy w rzeczywistości widzą fałsz²³.

5. Ci więc, którzy nie widzą fałszu, widzą prawdę. Jeśli zatem każdą z tych rzeczy w ten sposób zrozumiemy lub ujrzymy taką, jaką jest, zrozumiemy i ujrzymy rzeczy prawdziwe; natomiast jeśli zrozumiemy niezgodnie z rzeczywistością, niczego prawdziwego ani nie zrozumiemy, ani nie ujrzymy.

6. Czy zatem istnieje, ojcze, prawda na ziemi? – Błędzisz, synu. Prawda wcale nie istnieje na ziemi, Tacie, ani nie może powstać; ale niektórzy ludzie mają zdolność pojmowania prawdy, [a są to] ci, których bóg obdarzy zdolnością widzenia.

7. Czy w takim razie na ziemi nie istnieje nic prawdziwego? – Myślę i odpowiadam: wszystko to wyobrażenia i mniemania; myślę i mówię, co jest prawdą. – A więc czy nie należy nazywać prawdą tego, o czym myśli się i mówi, że jest prawdą?

8. Jak to? Trzeba myśleć i mówić o tym, co istnieje. Na ziemi zaś nie istnieje nic prawdziwego. Prawdą jest to, że tutaj nie istnieje nic prawdziwego. W jaki sposób, synu, mogłoby powstać?

9. Prawda jest bowiem skończoną doskonałością, samym czystym dobrem, czymś niezmaconym przez materię ani nieotoczonym przez ciało, dobrem nagim, jasnym, niewzruszonym, świętym i niezmiennym; a te rzeczy tutaj, synu, jakie są, widzisz: niezdolne do przyjęcia tego dobra, podlegające zniszczeniu, skazane na cierpienia, ulegające rozkładowi, zmieniające się, zawsze zmienne, powstające jedno z drugich.

10. Jak w ogóle rzeczy mogłyby być prawdziwe, skoro nawet wobec samych siebie nie są prawdziwe? Wszystko to, co się zmienia, jest fałszem, nie trwa w tym, czym [rzeczywiście] jest i ukazuje się nam, przybierając wciąż nową postać.

11. Ojcze, czy nawet człowiek nie jest prawdziwy? – Ponieważ jest człowiekiem, synu, nie jest prawdziwy. Bo to, co jest prawdziwe, jest złożone tylko z samego siebie, i trwa takie, jakie jest, samo przez się. Człowiek zaś jest złożony z licznych [elementów] i nie trwa sam przez siebie, zmienia się natomiast i przemienia z jednego okresu w drugi, z jednej postaci w drugą, i to jeszcze wtedy, gdy przebywa w cieleśnej powłoce. I wielu nie poznało [swoich] dzieci z powodu krótkości czasu pomiędzy [zmianami] i podobnie dzieci [nie poznały] rodziców.

12. Skoro więc rzeczy zmieniają się tak, że są niepoznawalne, Tacie, czy mogą być prawdziwe? Czy raczej nie jest przeciwnie: fałszem jest to, co powstało, zmieniając się w różnorodne kształty? Ty zaś zrozum, że czymś prawdziwym jest to, co trwa i jest wieczne; człowiek zaś nie jest wieczny, a zatem nie jest praw-

²³ Cf. Platon, *Państwo* 598b: „[...] sztuka naśladowująca jest daleka od prawdy i zdaje się dlatego odrabia wszystko, że w każdym wypadku mało prawdy dotyka, a jeżeli już – to widziadła tylko”.

dziwy. Człowiek jest pewnym wyobrażeniem, wyobrażenie byłoby zaś fałszem w najwyższym stopniu.

13. A czy ciała wieczne, ojczy, skoro się zmieniają, także nie są prawdziwe? – Wszystko, co jest zrodzone i podlega zmianie, nie jest prawdziwe. Mogą mieć prawdziwą materię, ponieważ powstały za sprawą praojca. Jednak nawet one mają jakiś fałsz [tkwiący] w zmianie; nic bowiem, co nie trwa samo w sobie, nie jest prawdziwe.

14. Co, w takim razie, ojczy, mógłbyś nazwać [czymś] prawdziwym? – Jedynie słońce, które – w porównaniu ze wszystkim innym – nie podlega zmianom, trwa zaś samo w sobie, [można nazwać] prawdą. Dlatego tylko ono ma powierzony tworzenie wszystkiego we wszechświecie, sprawując nad wszystkim władzę i wszystko tworząc. Jemu ja oddaję cześć i cześć jego prawdę, [i] zaraz po Jednym i Pierwszym [właśnie] w nim rozpoznaję twórcę.

15. Czym byłaby więc, ojczy, pierwsza prawda? – Jednym i jedynym, Tacie, który nie jest z materii, który nie znajduje się w ciele, jest pozbawiony barwy, nie ma kształtu, jest niewzruszony, niezmienny, jest tym, który istnieje zawsze.

16. Fałsz, synu, ulega zniszczeniu. Opatrzność prawdy za pomocą zniszczenia podtrzymuje wszystko na ziemi, obejmuje i będzie obejmować. Bez zniszczenia bowiem nie mogą istnieć narodziny: każdym narodzinom towarzyszy zniszczenie, aby ponownie mogło się odrodzić. Jest konieczne bowiem, aby to, co powstaje, powstawało z tego, co ginie, i konieczne jest, aby to, co powstało, ginęło, aby nie zatrzymywało się powstawanie bytów. Poznaj tego pierwszego twórcę narodzin wszelkich bytów. Te rzeczy więc, które powstają na skutek zniszczenia, byłyby fałszem, ponieważ powstają raz jako jedne, raz jako inne; niemożliwe zaś jest, aby powstawały jako te same. W jaki sposób zaś to, co nie jest tym samym, mogłoby być prawdziwe?

17. Trzeba, synu, nazwać te rzeczy wyobrażeniami, jeśli słusznie posługujemy się nazwami: człowieka wyobrażeniem człowieczeństwa, dziecko wyobrażeniem dziecka, młodzieńca wyobrażeniem młodzieńca, mężczyznę wyobrażeniem mężczyzny, starca wyobrażeniem starca. Ponieważ ani człowiek nie jest człowiekiem, ani dziecko dzieckiem, ani młodzieniec młodzieńcem, mąż mężem, a starzec starcem.

18. Rzeczy, które się zmieniają, zwodzą, zarówno te, które będą, jak i te, które [już] istnieją. Pojmuj je, synu, w następujący sposób: że te wszystkie fałszywe działania zależą od tej prawdy w górze; a ponieważ tak się rzecz ma, mówię, że fałsz jest działaniem prawdy.

II B

1. Przede wszystkim, synu, piszę to z powodu życzliwości dla ludzi oraz szacunku dla boga. Nie istnieje bowiem bardziej sprawiedliwa pobożność niż poznanie rzeczywistości oraz wyrażenie wdzięczności temu, kto te rzeczy tworzy; o tym nie przestanę mówić, zanim nie skończę.

2. – Jeśli tutaj [na ziemi], ojczyste, prawda wcale nie istnieje, co powinien robić ktoś, aby dobrze spędzić życie? – Żyj pobożnie, synu. Ten, kto żyje pobożnie, ze wszystkich sił będzie dążył do mądrości²⁴. Bez dążenia do mądrości pobożność jest zupełnie niemożliwa. Ten, kto się uczy, jakie są [rzeczy] i jak są uporządkowane, przez kogo i z jakiego powodu, poczuje wdzięczność za wszystko dla twórcy jako dobrego ojca, życzliwego opiekuna i godnego zaufania zarządcy. I ten właśnie, kto okaże wdzięczność, będzie pobożny.

3. Ten, kto żyje pobożnie, pozna, gdzie jest prawda i czym ona jest, a poznawszy to, stanie się jeszcze bardziej pobożny. Nigdy bowiem, synu, dusza, która jest w ciele, a która dźwignęła samą siebie do uchwycenia rzeczywistego dobra i prawdy, nie będzie mogła posunąć się do czegoś przeciwnego. Dusza, która poznała własnego praojca, ma w sobie wielką miłość i zapomnienie wszelkich złych rzeczy, i już nie potrafi odsunąć się od dobra.

4. To więc, synu, niech będzie cel pobożności, po osiągnięciu którego i dobrze będziesz żyć, i szczęśliwie umrzesz, ponieważ twoja dusza będzie wiedziała, dokąd powinna odlecieć.

5. Jedną jest bowiem, synu, droga do prawdy, którą nasi przodkowie przebyli, a przebywając, napotkali dobro. Boska jest sama ta droga i łagodna, trudna zaś do przejścia dla duszy, która znajduje się w ciele.

6. Trzeba, aby najpierw walczyła ona sama ze sobą i dokonała wielkiego oddzielenia i miała przez to większy udział w jednej [ze swoich] części²⁵. Rodzi się walka między jedną i drugą częścią [duszy]. Kiedy jedna ucieka, druga ciągnie w dół i wielka niezgoda i bitwa powstaje pomiędzy nimi: gdy jedna chce uciec, druga spieszy, aby [ją] powstrzymać.

7. Zwycięstwo jednej i drugiej części nie jest podobne. Jedną bowiem spieszy do dobra, drugą zaś zamieszkuje to, co złe. Jedną pragnie być uwolniona, drugą kocha niewolę. Jeśli obie części zostaną pokonane, trwają w sobie pozbawione zarządcy. Jeśli zaś jedna okaże się słabsza, [zostaje] ukarana [i] jest prowadzona i niesiona przez drugą jako mściciel²⁶, aby żyć tu na ziemi.

8. To jest, synu, przewodnik drogi tam [do góry]; trzeba bowiem, abyś ty, synu, najpierw – ze względu na cel – pozostawił ciało i pokonał życiowe trudy, a pokonawszy, wszedł na górę.

²⁴ φιλοσοφήσει; cf. *Asklepiusz* XIII: „[...] czysta filozofia [...] ku boskim przede wszystkim sprawom ciąży”; *Asklepiusz* XIV: „W czystości swego serca i umysłu czcić boga, sławić jego dzieła i składać dzięki jego boskiej woli, wierząc, że tylko w niej jednej znajduje się pełnia dobroci – to jest właśnie filozofia”.

²⁵ Niewątpliwie chodzi o udział w części rozumnej, która jako jedyna może rozpoznać byty wieczne i zrozumieć istotę absolutu.

²⁶ Cf. CH I, 23; CH XII, 4.

Bibliografia

- Arystoteles. (1984). *Metafizyka*. Przeł. K. Leśniak. Warszawa: PWN.
- Asklepiusz czyli rozmowa z *Hermesem Trismegistosem*. (2002). W: Apulejusz z Madaury. *O bogu Sokratesa i inne pisma*. Przeł. K. Pawłowski. Warszawa: PWN. 173–219.
- Bull, Ch.H. (2018). *The Tradition of Hermes Trismegistos. The Egyptian Priestly Figure as a Teacher of Hellenized Wisdom*. Boston: Brill.
- Casaubon, I. (1614). *De rebus sacris et Ecclesiasticis. Exercitationes XVI. Ad Cardinalis Baronii Prolegomene in Annales*. London.
- Corpus Hermeticum*. (1960). T. I–II. Texte établi par A.D. Nock. Paris: Les Belles Lettres.
- Corpus Hermeticum*. (2020). T. III. Texte établi A.-J. Festugière. Paris: Les Belles Lettres.
- Diels H., Kranz W. (1960). *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Berlin: Weidmannsche Verlagsbuchhandlung.
- Focjusz. (2006). *Biblioteka*, T. I („Kodeksy” 1-187). Przeł. O. Jurewicz. Wrocław: Ossolineum.
- Kubok, D. (2004). *Prawda i mniemanie. Studium filozofii Parmenidesa z Elei*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Litwa, M.D. (2018). *Hermetica II. The Excerpts of Stobaeus, Papyrus Fragments, and Ancient Testimonies in an English Translation with Notes and Introduction*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Mrówka, K. (2003). *Jedna tylko droga. Parmenides. Fragmenty, przekład, komentarz*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Platon. (2010). *Państwo*. Przeł. W. Witwicki. Warszawa: PWN.
- Platon. (2021). *Dialogi*. T. II. Przeł. W. Witwicki. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Plèse, Z. (2015). ”Dualism in the Hermetic Writings”. *Chôra*, 13(9999). 261–278.
- Scott, W. (1926). *Hermetica. The Ancient Greek and Latin Writings which contain Religious or Philosophic Teachings ascribed to Hermes Trismegistus*. Vol. III. Oxford: Oxford University Press.
- Sinko, T. (1959). *Zarys historii literatury greckiej*. T. II. Warszawa: PWN.
- Tylak, A. (2021). *Bóg – świat – człowiek w traktatach Corpus Hermeticum na tle greckiej tradycji filozoficznej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Dr Aneta Tylak is an Assistant Professor at the Department of Classical Philology at the University of Lodz. Scientific interests: ancient philosophy, hermetism, Greek mythology and tragedy. Author of the monograph *Bóg – świat – człowiek w traktatach Corpus Hermeticum na tle greckiej tradycji filozoficznej* (Łódź 2021).
e-mail: aneta.tylak@uni.lodz.pl